Nro. 64.

# GAZETA LWOWSKA.

W Wtórek dnia 11. Sierpnia 1812.

## Wiadomości kraiowe.

*Ze Lwowa.* — Dnia 8. b. m. ziechał do naszego miasta z Petersburga JW. Hrabia St. Julien, C. K. Jenerał i były Poseł przy Dworze rossyiskim, a nazaiutrz w dalszą do Wiédnia puścił się podróż.

N. Pan raczył W. Antoniego Geppert Sekretarza C. K. galicyiskiego kraiowego Rządu, mianować Starostą cyrkułowym.

W. Szymon Krawczykiewicz, były Konsyliarz C. K. Szlacheckiego Sądu Lwowskiego, został przez N. Pana na prośbę swoią mianowany Adwokatem Lwowskim, i wykonał w tym charakterze przysięgę przed C. K. Wysokim Sądem appellacyinym.

*Z Wiednia d. 1. Sierpnia.* — N. Cesarzowa bierze ciągle kąpiele w Töplitz, które dla niey są skuteczne.

Dnia 14. p. m. ziechał tamże N. Król Saski z N. Małżonką swoią i z Xiężniczkami Augustą i Maryą Anną, dla odwiedzenia naszéy Monarchini. Arcy-Xiążę W. Xiążę Würzburski ziechał także z stolicy swoiéy do Töplitz dla używania kąpieli. — Oddział C. K. pułku piechoty Hrabiego Kollowrath, nadciągnął do Töplitz dla czynienia służby.

JW. Hrabia Jan Antoni Pergen, Minister Stanu i Konferencyi, Kawaler W. Krzyża Król: Węgierskiego Orderu S. Szczepana, Mąż zasłużony wielce Dynastyi panuiacéy i Oyczyznie, który przed 16ma laty obchodził uroczystość ukończonych 50ciu lat służby swoiéy, dożył iego drugiego rzadkiego szczęścia na dniu 19. Lipca r. b. biorąc ze swoią szanowną Małżonką urodzona Baronówną de Grosschlag powtórne błogosławieństwo ślubne, przeżywszy z nią nayszczęśliwiéy 50 lat w stanie małżeńskim. Dzieci, wnucy, krewni iego i przyiaciele, tudzież ci mężowie, którzy piastuiąc teraz znakomite urzędy, pod nim niegdyś do nich się sposobili, byli przytomnemi temu obrzędowi szanownego Starca, który w 88mym roku życia swego nayczérstwieysze zdrowie, i zupełne władze duszy posiada. — Z téy okoliczności napisał do niego N. Pan bilet następuiący:

„Kochany Hrabio Pergen! Dowiedziałem się, iż ukończyłeś 50ty rok swego szczęśliwego małżeńskiego pożycia. Gdy mi wszelka sposobność dania WPanu dowodów moiego szacunku i ponowienia tych uczuć, które mu w czasie skończonych 50ciu lat służby Jego wynurzyłem, iest przyiemną, przeto wynurzam Ci ie i teraz z tém życzeniem, abyś iak naywesełey dnie życia swoiego przepędzał, i o moiey zupełnéy życzliwości był przekonanym.“ W Guttenbrunn d. 12. Lipca 1812.

Franciszek.

Dnia 26. Lipca wszczął się w mieście Baden sławném przez swoie wody tak nagły i wielki pożar, iż pomimo wszelkich iak nayśpieszniéy użytych środków ratunku w krótkim przeciągu 117 domów, po części naywiększych i naypięknieyszych zgorzało, między którémi pochłonął ogień dóm Arcy-Xięcia Antoniego, klasztor Augustyanów, Ratusz, łazienki damskie i t. d. Przytomni w Baden Arcy-Xiążęta kierowali zarządzeniami ogniowemi, i wszędzie ich widziano działaiacych, gdzie naygroźnieysze było niebezpieczeństwo. Arcy-Xiążę Antoni posłał sikawkę swoią w odległą część miasta dla ratowania domów obywatelskich, zostawuiac własny swóy dóm pastwię płomieni. Kościół parafialny, budowle szkolne, dóm redutowy i teatr, zostały zachowane od ognia. Oprócz łazienek damskich (Frauenbad) nie spaliły

się żadne łazienki, goście powracaią nazad do kąpieli, a nawet sam N. Pan uda się do nich. Szkoda zrządzona przez pożar iest ogromna, a Rząd kraiowy Niższéy Austryi wydał odezwę, aby Obywatele raczyli się przyłożyć składkami do wsparcia tego nieszczęśliwego miasta, wktórém zdrowie i siły swoie odzyskiwali, i wesołe dnie przepędzali.

N. Pan powrócił tu d. 27. p. m. w nayłepszém zdrowiu z podróży, i bez względu na potrzebny odpoczynek po trudach podróżnych, udał się natychmiast do Baden dla przekonania się osobiście o nieszczęściu przez pożar zdziałaném, tudzież dla wydania z Oycowską troskliwością rozkazów potrzebnych do zupełnego ugaszenia ognia, ieszcze po wielu mieyscach skrycie tleiącego; poczém N. Pan raczył się udać do Laxenburga.

Hrabia Stackelberg Poseł rossyiski przy Dworze tuteyszym, wyiechał z Urzędnikami swoiego Poselstwa d. 25. p. m. z téy stolicy.

## Wiadomości zagraniczne.

### Ziednoczone Stany Ameryki północnéy.

W Londynie otrzymano wiadomości z Nowego Yorku pod d. 6. Czerwca, które są treści następuiącéy: Prezydent Ziednoczonych Stanów przesłał Izbie Reprezentantów poselstwo, w którém wniósł, ażeby Królowi Angielskiemu wypowiedziano woynę. Ważny ten pszedmiót był roztrząsanym przy drzwiach zamkniętych, a Izba uchwaliła woynę. — Stosownie do konstytucyi została uchwała Izby niższéy przełożoną zgromadzonemu na tayne posiedzenie Senatowi; iednakże w tym czasie, gdy goniec z Nowego Yorku wyieżdżał, Senat ieszcze w téy mierze nic nie postanowił. Dziennik rządowy National-Intelligenzer z d. 9. Czerwca, wyraża się o tym przedmiocie w sposób następuiący: „Senat odprawił dnia wczorayszego tayne posiedzenie, które blisko 3 godzin trwało, wszyscy oczekuią z boiaźnią skutku obrad onegoż.“ — Z 34. członków Senatu obecnych było 28.

### Hiszpania.

Monitor umieścił z Dzienników angielskich następuiący rapport Jenerała Majora Slade:

*W Llerena d.* 11. *Czerwca* 1812 *o* 4*téy godzinie po południu.*

Mości Panie! Mam honor donieść WPanu, iż nieprzyiaciel, o którego poruszeniu ku walencyi (de las Torres) dziś zrana WPana uwiadomiłem, o 9 godzinie z 17tym i 29tym pułkiem dragonów pod dowództwem Jenerała l'Allemand ku Llerena pociągnął. Natychmiast wyruszyłem z 3cim pułkiem dragonów gwardyi i z dragonami Królewskiemi.

Z żalem mi przychodzi donieść WPanu, iż strata nasza w téy utarczcę była bardzo znaczną. Ponieważ nieprzyiaciel otrzymał posiłki, a woysko moie za gorąco w utarczkę się wdało, musieliśmy się tu cofnąć. Officerowie i żołnierze okazali w tém zdarzeniu wiele odwagi i męztwa. Jeszcze nie mogłem dokładnego o naszéy stracie otrzymać wykazu; ale donoszę WPanu z żalem, iż Porucznicy Windsor z pułku dragonów królewskich i Homewood z pułku 3go dragonów gwardyi, dostali się w ręce nieprzyiacielskie, gdy pod pierwszym koń zabity, a drugi raniony został.

(Podpis.) Slade, Jenerał-Major.

Drugi list Jenerała Slade, iest tylko iak Monitor donosi, powtórzeniem pierwszego; załączony iest do niego wykaz strat którą iazdą angielska poniosła. Daléy wiéra Monitor następuiącą depeszę P. Stuarta, nadzwyczaynego Posła angielskiego w Portugalii, do Lorda Castlereagh:

*W Lizbonie d.* 23. *Czerwca* 1812.

Listy z główney kwatéry Jenerała Hill z Zafra pod d. 17. pisane donnszą, iż Jenerał Drouet wzmocniony trzema batalionami, pociągnął z 7000 ludzi ku Llerena, że w wieczór tegoż samego dnia oczekiwano w St. Olalla kolumnę 13000 ludzi wynoszącą, i pod dowództwem Marszałka Soult z Sewilli ku Estremadurze ciągnącą.

Jenerał Hill cofnął się zatém na gościńcu Santa-Martha do Albuhera, gdzie się z nim złączyły 5ty, 17ty i 22gi pułk liniowy, 11ty pułk strzelców wzięty z twierdzy Badajoz (która od Anglików pod dowództwem Lorda Wellingtona w pierwszych dniach Kwietnia zdobytą została), woyska hiszpańskie pod rozkazami Hrabiego Penne-Villemur.

Statek pocztowy the Speedy zawinął

do Falmouth d. 1. Lipca z listami z Kadyxu. Statek ten przywozi wiadomość, iż Francuzi pokazali się na nowo koło Alikantu. Korpus trzymaiący Kadyx w oblężeniu, iest ieszcze zawsze znaczny.

Xiąże Infantado, Prezydent Rejencyi hiszpańskiéy, przybył na fregacie angielskiey Bachante d. 14. Czerwca do Kadyxu.

Journal de l'Empire zawiera następuiącą wiadomość z Bayonny pod d. 18. Lipca: „Dowiaduiemy się w tym momencie, iż Anglicy blokuiący z woyskiem lądowém, połączoném z kilkoma kupami rokoszanów port Guetaria, pobici zostali. Jenerał Aussenac dowodził woysku francuzkiemu. Zabrał Anglikóm 5 dział na ląd wyprowadzonych i wziął w niewolą 35 Anglików, między któremi znayduie się trzech oficerów, Wielka liczba schroniła się w góry, co chwila przyprowadzaią po kilku z nich. Anglicy zostawili wielu zabitych i rannych na poboiowisku. Wszystkie pozycye zostały bagnetem zdobyte. Takim sposobem udało się Jenerałowi Aussenac zupełnie iego przedsięwzięcie, które z 3cim i 105tym pułkiem i z trzema kompaniiami z 120go pułku wykonał.

## Sycylia.

Monitor zawiera następuiącą wiadomość z Palermo pod d. 22. Maia: „Uzbraiaią tu wyprawę, zachowuią iednak głębokie milczenie o iéy sile i przeznaczeniu. Nasz Parlament ma się pewnie d. 15. Czerwca zgromadzić, i nie tylko trudnić się nagłemi potrzebami Państwa, ale nawet badać ustawy, znieść nadużycia i ograniczyć władzę Duchowieństwa. Ogłaszaią naprzód cząstkową odmianę w Konstytucyi. Korpus woyska składaiący się z Neapolitańczyków został rozwiązany i nadaremnie usiłuią nakłonić żółnierzów do przyięcia służby. Wszyscy oni staraią się i znayduią środki do przechodzenia na ziemię Neapolitańską.

Gazetę Palermeńską zakazano.

## Francya.

*Z Paryża d. 19. Lipca.* — Onegday o w pół do 7méy wieczorem, zwiastowały wystrzały z dział stolicy powrót N. Cesarzowéy, która w dobrém zdrowiu do pałacu w St. Cloud ziechała.

Korrespondencya urzędowa między Francyą, Rossyą i Anglią przed wybuchnieniem teraźnieyszéy woyny:

(*Dokończenie.*)

XIII. Kopia listu Ministra związków zewnętrznych do Hrabiego Lauriston.

*W Toruniu d. 12. Czerwca* 1812.

Mości Panie Hrabio! — Wyczytałeś z listu, który d. 20. p. m. miałem honor do niego napisać, iż oświadczenie uczynione dnia 20. Kwietnia przez Xięcia Kurakina, i ponowione iego żądanie paszportu, zdawały się N. Cesarzowi krokami tak mocnemi, tak stanowiącemi w teraźnieyszych okolicznościach, i tak przeciwnemi dotychczasowemu tonowi tego Posła, iż nie mógł nie sądzić, że ów Poseł za nadto samowolnie działa. Dowiedzieliśmy się potém, iż Dwór rossyiski doniósł rozmaitym gabinetom o podanym Cesarzowi Jmci nieodzownym warunku ustąpienia woyska z kraiów Pruskich, które wszelkie układy poprzedzić powinno. — List pod dniem 22go Maia, którym mnie Hrabio zaszczyciłeś, donosi, iż to oświadczenie zostało ogłoszoném w Petersburgu; dowiedziałem się o tém także z pism publicznych angielskich, iak się WPan z załączonéy gazety przekonać możesz. Nie można więc iuż wątpić, iż Xiąże Kurakin doskonale obiał swoie instrukcye, i że w Nocie swoiéy pod dniem 30. Kwietnia, oraz w ponowionéy prosbie swoiéy o paszporty, do nich się stosował. — Kroki Xięcia Kurakina skłoniły Cesarza do wyiazdu z Paryża; ogłoszenie ich wskazało Mu potrzebę opuszczenia Drezna, i zbliżenia się do woyska swoiego. Tuszył sobie nasz Monarcha do ostatniey chwili, iż mogą ieszcze zayśdź układy, lecz ta nadzieia zniknęła, gdy spostrzegł, iż propozycye, któreby Mu właściwie teraz czyniono, nie zgadzałyby się więcey z honorem Jego. Gdy pod Austerlitz woysko rossyiskie było pobite, a Imperator Alexander widział nawet siebie samego wystawionego na niebezpieczeństwo; gdy pod Tylzą nie miał iuż żadnego sposobu dalszego popierania walki, w ktorey wszystkie siły całego Państwa iego uległy, nie podał mu Cesarz Jmć żadnego warunku, któryby honor iego obrażał. Dziś aż nadto iest pewną rzeczą, iż rząd rossyiski postanowił prowadzić woynę, a zatem nie wypada, abyś Hrabio bawił dłużey w Pe-

tersburgu. Rozkazuie więc WPanu Cesarz Jmć, ażebyś żądał paszportów, i wyiechał za granicę. Podasz WPan o to prośbę przesyłaiąc Hrabiemu Sołtyków przyłączoną tu w kopii Notę. — Mam honor &c.

Xiąże Bassano.

XIV. Kopia Noty Hrabiego Lauriston do Hrabiego Sołtykowa.

Gdy Xiążę Kurakin po oświadczeniu propozycyi, przysłanych sobie przez ostatniego gońca z Petersburga swoich żądał paszportów, i te żądanie swoie trzykroć ponowił, kazał mu ie wydadź N. móy Cesarz, rozkazuiąc mi, żebym i ia żądał paszportów dla siebie. Poselstwo moie iuż się ukończyło, gdyż żądane paszporty przez Xięcia Kurakina rozstrzygnęły woynę, a N. Cesarz i Krol uważa się odtąd za będącego w stanie woyny z Rossyą.

Hrabia Lauriston.

XV. Kopia listu francuzkiego Ministra związków zewnętrznych do Xięcia Kurakina.

*W Toruniu d.* 12. *Czerwca* 1812.

Mości Panie Pośle! Oświadczyłeś w Nocie swoiey pod dniem 30tym Kwietnia, iż układ między naszemi obadwoma Dworami iest niepodobnym, ieżeli N. Cesarz i Król nie przystanie poprzedniczo na warunek wyprowadzenia całego woyska z kraiów Pruskich. — Gdyś mi to Xiążę ustnie oświadczył, nie taiłem przed Tobą skutków wynikaiących z tego. Po bitwie pod Austerlitz, gdzie woysko rossyiskie opasaném było, po bitwie pod Friedlandem, gdzie na głowę zbitém zostało, okazał móy Monarcha szacunek swóy dla waleczności tegoż woyska, dla wielkości narodu rossyiskiego i dla charakteru Imperatora Alexandra, nie wymagaiąc niczego, coby się sprzeciwiało honorowi. Nie podobna było pomyśléć, aby w teraźnieyszych okolicznościach Europy, Monarcha W. X. Mci znaiący bez wątpienia charakter Cesarza i Narodu francuzkiego tak bardzo wiernego honorowi, znieważać chciał honor Francyi. N. Cesarz i Król nie mógł więc żądanego ustąpienia woyska z Prus, położonego za warunek poprzedniczych układów, za nic innego uważać, iak za wyraźne oświadczenie niechęci weyścia w układy. Utwierdziłeś Go sam Mości Panie Pośle w tém zdaniu, gdy dnia 7go Maia domagałeś się paszportów, a dnia 11go i 24go żądanie to ponowiłeś — Zwlekałem Ci iednakże Mości Xiąże odpowiedź, gdyż N. móy Monarcha rad ieszcze wierzył, żeś przekroczył granice instrukcyi swoich kładąc w Nocie swoiey za wyraźny warunek to, co tylko mogło bydź skutkiem układów, i nie daiąc mieysca do porozumienia się nastawaniem o wydanie Ci paszportów. Ale gdy z listów Hrabiego Lauristona, z doniesień od różnych Dworów, a nawet z samychże dzienników angielskich dowiedzieliśmy się, iż Rząd wasz obwieścił stolicę swoią i Europę, że postanowił nie wchodzić w żadne układy dopóty, póki woysko francuzkie nie powróci za Elbę, poznałem Mości Panie Pośle, żem się omylił, i musiałem oddadź sprawiedliwość Twoiemu doświadczeniu i światłu, któreby Ci były nie dopuściły czynić tego ostatecznego kroku, gdyby Ci go Rząd Twóy za konieczną powinność nie był położył. Nie mogąc iuż Cesarz Jegomość dłużéy wątpić o zamiarach Dworu W. X. Mci, rozkazał mi przesłać Mu paszporty, których kilkokrotne żądanie za wypowiedzenie woyny uważa. — Mam honor &c.

Xiążę Bassano.

*(Zgodność z oryginałami całéy téy korrespondencyi Xiążę* Bassano *zaświadczył.)*

## Teatr Woyny.

Gazeta Wiédeńska umieściła następuiący wyiątek z dziennika działań C. K. Austryackiego posiłkowego korpusu:

C. K. korpus posiłkowy odebrał d. 9. Czerwca zlecenie wyruszyć z leż swoich około Lwowa i ciągnąć do Lublina, gdzie stanął d. 20. Czerwca. — Jenerał dowodzący Xiążę Schwarzenberg odebrał przed wniyściem swoiem do tegoż miasta, bezpośrednie zlecenie od N. Cesarza Francuzów, ażeby pociągnął do Siedlec, stanął tamże pewnie z korpusem d. 25. Czerwca, osadził lekką piechotą Międzyrzyce i Sokołów, i zagrażał przez to Białemustokowi i Brześciowi. Gdyby nieprzyiaciel z przewyższaiącą siłą był wtargnął, szczególnieyszém przeznaczeniem tegoż korpusu było zasłaniać szańce przedmostowe Pragi, Modlina i Sierocka. — Korpus ten stanął

w rzeczy samey d. 25. Czerwca w okolicach Siedlec, a zatém odbył w czternastu dniach drogę 46 mil niemieckich. — Wielkie woysko francuzkie przeprawiło się na wielu mieyscach przez Niemen, a kilka korpusów onegoż wzieło stopniowy kierunek ku Mińskowi i Słonimowi. — Dla złączenia się z temi oddziałami, przeprawił się Xiążę Schwarzenberg d. 2. Lipca z przednią strażą zostaiącą pod dowództwem Jenerałów Mohr i Frelich, przez Bug pod Mogielnicą. Dnia 3. Lipca przeprawiła się za niemi naywiększa część korpusu. Korpus ten ciągnął daléy przez Sieniatycze do Wysokich, gdzie stanął d. 6. Lipca. — Wysłane czaty podstąpiły pod Pruszany i Kobryń, zabrały w tych okolicach kilku ienców i zdobyły nieco sprzętów woyskowych. Nieprzyiaciel ustąpił ze wszystkich mieysc, a korpus nadciągnął d. 9. Lipca do Pruszan, gdzie podług ostatnich wiadomości dochodzących do d. 15. Lipca, stoi dla uważania będącego pod Kowlem rossyiskiego Jenerała Kamenskoy, który się z swemi czatami aż do Ratna rozciągnął. — Jenerał Frelich, który podczas dalszego postępowania na przód, posunął się aż do Malca, wysłał z przednich oddziałów swoich podiazdy aż do Pińska, dokąd one (zabrawszy wprzód w Janowie znaczny magazyn) d. 11. Lipca przybyły, i tamże znacznieysze ieszcze zapasy żywności, tudzież kassę woienną zdobyły. — W równymże czasie utrzymywał Jen. Mohr z Wielkiegosioła przez Rożannę związek z korpusem Jenerała Regnier, znayduiącym się podówczas w Słonimie. — Część przednich oddziałów Jenerała Zechmeister spotkała pod Sławkami nieprzyiaciela, i odpędziła go aż do dworu Lubowskiego. — Dnia 12. Lipca odebrał Jenerał Mohr rozkaz posunienia się z Jelecza w okolice kanału Ogińskiego, i wysyłania podiazdów na gościniec idący z Pruska przez Lachyszyn i Kleck do Nieświeża. — Jeszcze d. 13. Lipca doniósł Jen. Zechmeister o cofnieniu się nieprzyiaciela aż za Ratno, które iednakże zdaie się bydź przez niego obwarowaném. — Dalsze wiadomości dochodzące do d. 15. Lipca donoszą, iż główna kwatera Cesarza Francuzów przeniesioną była wtenczas do Hłuboka (Głęboka), że przednia straż wielkiego woyska posunęła się ku Dźwinie i że Xiążę Eckmühl do Orszy, a Wice-Król Włoski do Witebska pociągnął. — Gdy tymczasem Jen. Regnier posunął się także aż do Nieświeża, przeto korpus Xięcia Bagrationa zagrożonym iest od trzech korpusów francuzkiego woyska, i nie będzie się mógł utrzymać w obronnéy postawie swoiéy za rzeką Bereczyną. — Dla zasłonienia Xięstwa Warszawskiego, uważa Xiążę Schwarzenberg ciągle korpus Jen. Kameńskoy, stoiący pod Kowlem.

Journal de l'Empire zawiera następuiące uwagi nad 5tym Bulletynem. — (*Ten iuż w przeszłym numerze naszéy gazety umieszczony.*)

„Postępuiąc na mappie w ślady woyska, na pierwszy rzut oka daie się widzieć, iż odwrót Moskalów nie był wyrachowaném poruszeniem, ani wprzód ułożonym planem; iest to bowiem rozprószenie woyska na bardzo rozciągłéy linii postawionego, które niespodziewanie w środku samym odparte i do wstecznych przymuszone kroków, łamie się w rozmaitych kierunkach, i nadaremnie zgromadzić się i nowe stanowisko zaiąć usiłuie. Ledwie się zatém woienna rozpoczęła wyprawa, a iuż woysko Francuzkie odniosło wszystkie korzyści, dla którychby było walną bitwę stoczyło. — Niektóre postrzeżenia jeograficzne nad postępem woysk, doniesionym w 5tym Bulletynie, wyiaśnią całą osnowę korzyści naszych, a przykry stan nieprzyiaciela."

„Marszałkowie Xiążęta Tarentu, Elchingen i Reggio stali d. 4. Lipca w Szawlach, Milatowie i Awancie, Król Neapolitański był pod Swięcianami; a przeto sięgały te korpusy aż do granic prawie Kurlandyi, i stały od Dźwiny tylko na 15 i 20 mil Francuzkich. Marszałek Xżę Eckmühl stał pod Wiśniowem o 15 mil Francuzkich od Wilna, i tyleż od Mińska na Białéy-Rusi. Król Westfalski wszedł był do Grodna o 40 mil od Warszawy. Rzuciwszy okiem na te rozmaite stanowiska, łatwo poznać, że Gubernie Wileńska i Grodzieńska, tudzież Prowincya Białostocka, których ludnośc milion dusz wynosi, dostawiły iuż woysku Francuzkiemu wszystkich swoich zasiłków. — Niebezpieczny pośpiech w odwrocie Jenerała Doktorowa, o którym ostatni Bulletyn wspomina, iest dowodem nieładu, iaki w szykach nieprzyiacielskich panuie. Jenerał ten dowodzący 6tym korpusem, był d. 28 Czerwca w Lidzie, 20 mil Francu: na południe Wilna, które dnia 26 iuż było

w ręku naszych. Odcięty ón był od środka rossyiskiego woyska, i obrot iego na Solecznik i dowodzi, że nic o wzięciu téy stolicy nie wiedział. Szedł więc na domysł tylko, nie zaś stosownie do spólnie umówionego poruszenia. Przeciwnie, w obrotach woysk naszych, które ciągle postępowały, widzieć można plan porządny, w którym wykonanie szło wnet za rozkazem, ażeby mu na wszystkich punktach, gdzieby się tylko pokazał, odwrót przecinać. Może podziękować nawalnicy, że korpus iego nie był do szczętu rozbity. Jeśli mu się udało dopaśdź Dźwiny, okrążał pewnie na 60 mil Francuzkich, i przechodził środkiem wszystkich korpusów naszych, które stały mu na drodze. Łatwo można sobie wystawić, w iakim ón przybydź musiał stanie. Ustęp Jenerała Bagrationa iawnieyszym iest ieszcze dowodem nieporządku, w iakim się woysko rossyiskie znayduie. Jenerał ten prowadząc 40tysięczny korpus udał się z Prużany na Wołkowysk do Mińska, i ubiegł przynaymniéy 60 mil drogi. — Korpus Xięcia Eckmühl wkroczywszy do Wiśniowa, przymusił go tém samém do dalszego krążenia; gdy ón bowiem znayduie się na końcu prostey linii, odległość więc, którą ma przebiedz, większa iest w troynasób od drogi, którą korpus Xięcia Eckmühl przechodzi. Widoczna zatém, że wyprawa od kilku dopiero dni zaczęta, przyniosła iuż w skutku zaiecie wielkiéy kraiu przestrzeni, i że nieprzyiaciel znaglony zaniechać planu, który sobie, iak się zdaie ułożył, musiał działania swoie samém zbieraniem korpusów ograniczyć, które przez obroty woysk Francuzkich zostały zapędzone na punkta nienależące wcale do ich odwrotowego układu.

## Prusy.

Iedno pismo publiczne zawiéra następucy obraz obecnego położenia Królestwa:

„Rząd nasz stara się wszystkiemi siłami, aby massy wóysk we wszelkie opatrzył potrzeby. Szczególniéy zaś dąży iego usilność do tego, aby woysku bydła i koni dostarczać. Chociaż te momentalne cieżary są wielce uciążliwemi dla Państwa Pruskiego, ponieważ kwaterunek, rozmaite podatki i żywienie woysk przechodzących niezmiernych summ wymagaią, cieszymy się iednakże tą nadzieią, iż temu przemiiaiącemu położeniu rzeczy, będzie wkrótce kres założony. Cierpliwie więc znoszą się wszystkie ofiary, które Prusy przynoszą układóm Napoleona. Skutkiem to ostatnich iest zapewne niespodzianie predko wykonane rozpisanie podatku maiątkowego po trzy od sta. W Berlinie wynosi tenże od własności gruntowéy i stanu kupieckiego blisko półtora milliona talarów. Drugie dwa od sta mogą bydź w naturaliach zapłacone. Kupcy handluiący końmi maią od niedawna bardzo dobre zyski. Wielu Marszałków, Jenerałów i wysokich Urzędników woyska francuzkiego kupowało w Berlinie konie, za które iak naydrożéy płacili. Król Neapolitański osobliwie wydał podczas pobytu swoiego w Berlinie wielkie summy na swoią staynię. Od czasu weyścia Francuzów w roku 1806tym wielu właścicielów domów podupadło tak dalece, iż swoim wierzycielóm zahypotekowanym prowizyi wypłacać nie mogli. Siódma może część domów poszła zatém pod administracyę sądową. Nadużycia, które przy tém zaszły, zniewoliły Ministerium Sprawiedliwości ułożyć nowe rozporządzenie dla administracyi domów, i wydać potém instrukcyę dla Administratorów. Ażeby przy kwaterunku w takich administrowanych domach wszelkim zapobiedz nadużyciom, dozwolono im, przydatek do wydatków kwaterunkowych w gotowych pieniądzach do posiłkowéy złożyć kassy, i przez to od wszelkiego rzeczywistego uwolnić się kwaterunku.“

## Xięstwo Warszawskie.

*Z Warszawy d. 4. Sierpnia.* — Dnia wczorayszego, to iest, w dzień Imienin Nayiaśnieyszego Pana, Rada Jeneralna Konfederacyi Jeneralnéy odprawiła publiczne posiedzenie w Izbie zwaney Poselską, w zamiarze odebrania sprawy od Deputowanych Konfederacyi Jen: do N. Pana wysłanych, i ogłoszenia publicznie łaskawego przystąpienia Monarchy do Konfederacyi Jeneralnéy Królestwa Polskiego.

Swietny ten obrządek odbył się tymże trybem, iak pamiętne publiczne posiedzenia teyże Rady w dniu 24. t. m. Władze Rządowe zebrawszy się na pokoiach Królewskich, udały się na nabożeństwo do kościoła Katedralnego, gdzie podczas Mszy odprawioney przez JW. JXiędza Biskupa Wi-

gierskiego, Gołaszewskiego, i podczas Te Deum naygorętsze modły za iak naydłuższe dni łaskawie nam panuiącego Króla wznosiły się do Nieba. — Wszystkie potem Władze, liczna publiczność, iako też zaproszeni na tę uroczystość JW. Ambasador Francuzki wraz z osobami do poselstwa należącemi i JW. Dutaillis Gubernator Warszawy z officerami przy boku iego będącemi, zebrali się w Izbie Poselskiey. Po zaięciu mieysca przez Radę Jeneralną Konfederacyi i po wprowadzeniu Senatu, Rady Ministrów i Rady Stanu, Posłów i Deputowanych przytomnych w stolicy, JO. Xiążę Marszałek Konfederacyi otworzył posiedzenie daniem głosu JW. Sekretarzowi Jen. Rady Jen: do przeczytania protokółu sessyą ninieyszą uchwalaiącego, poczém oświadczył, iż Deputacya ma bydź wprowadzona.

Za przybyciem iéy, JO. Xżę Marszałek wezwał ią do zdania sprawy, i dał głos pierwszemu z porządku JO. X. Jabłonowskiemu Senatorowi Woiewodzie. Ten wystawiwszy w uymuiących wyrazach dobroć oycowską N. Pana w przyięciu Deputacyi, doniósł, iż na dniu 12 Lipca miała sobie łaskawie daną publiczną audyencyą, na którey Nayiaśn: Pan raczył dać iéy nayprzychylnieyszą Odpowiedź, i przystąpienie swoie do Konfederacyi Królestwa Polskiego nayłaskawiéy podpisał.

Te nayłaskawszą odpowiedź i akces przeczytał głośno JW. Senator Woiewoda Zamoyski iak następuie:

Odpowiedź N. Króla Jmci Saskiego, Pana Naszego Miłościwego, dana Deputowanym od Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego na publiczney audiencyi dnia 12 Lipca 1812 w Dreźnie.

Panowie Deputowani od Konfe: Jeneral: Polski!

„Z równym udziałem, iak i ukontentowaniem widziałem sposob, w iakowym duch narodowy na Seymie obiawił się, i piękny zapał, który zawiązał Konfederacyą.“

„Naychętniey przystępuie do przedsięwziętego pod opieką Wielkiego moiego Sprzymierzeńca związku, za sprawę tak sprawiedliwą i świętą, i do niego z całem usiłowaniem, które we mnie oyczyzna wzbudza, będę przykładał się.“

„Żyć będzie Polska...... a nowe iéy życie będzie dziełem Napoleona.“

„Dowody czucia narodu dla moiey osoby są drogie sercu moiemu; te, które mi wynurzacie, mile przyimuię.“

Akt przystąpienia Nayiaś: Frederyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warsz: do Konf: Jeneral: Królestwa Polskiego d. 12. Lipca 1812. własnoręcznie podpisany.

FREDERYK AUGUST
z Bożéy Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski &c. &c.

Zapatruiąc się na Akt z daty 28. Czerwca 1812 roku, przez który Seym w Warszawie zgromadzony zawiązał się w Konfederacyą Jeneralną Polski, a Nam przez wysłaną do Nas Deputacyą złożony został, stosownie do Artykułu tegoż Aktu;

Stwierdzaiąc takowy związek, i przychylaiąc się do zamiaru, którego doyśdź sobie zakłada pod opieką N. Cesarza Francuzów, Krola Włoskiego, Protektora Konfederacyi Reńskiéy, Pośrednika Konfed: Szwaycarskiéy, Naszego Wielkiego Sprzymierzeńca;

Pełni nadziei, że ten W. Monarcha nie odmówi swoiego potężnego wsparcia, którego naród wzywa;

Chcąc z Naszey strony przyłożyć się całemi siłami do poparcia sprawy oyczyzny, przystąpiliśmy i przystępuiemy do Konf: Jen: Polski: w skutku czego rozkazuiemy i zalecamy wszystkim urzędnikom duchownym, cywilnym i woyskowym, i w ogólności wszystkim naszym wiernym poddanym Xięstwa Warszawskiego, aby swéy władzy, powagi i sposobów w ich mocy będących użyli, ku wspieraniu środków prowadzących do celu powszechnych narodu usiłowań.

Dla większey wiary ninieyszy Akt własnoręcznie podpisaliśmy, i pieczęcią naszą Królewską zatwierdzić rozkazaliśmy. Dań w pałacu Naszym w Dreznie dnia 12. Lipca 1812 roku. (podpisano)

FREDERYK AUGUST.

Minister Związ: Zag:
(pod:) Lud: Hr. *Senft-Pilsach.* — przez Króla Minis: Sekr: Stanu (podpisano) Stani: *Breza.*

Zgodno z Oryginałem:

Kaietan *Koźmian*,
Sekr: Konf: Jen: Królestwa Polskiego.

W czasie czytania Rada Jeneralna i cała Izba powstały.

JO. Xżę Marszałek wynurzywszy De-

putacyi wdzięczność za tak pomyślne dla narodu dopełnienie włożonych na nię obowiązków, wykrzyknął: Niech żyie Król! który to z serca pochodzący okrzyk cała Izba trzykrotnie powtórzyła.

Za danym sobie nakoniec od laski głosem JW. Wężyk, Poseł Bialski, Radca Konfederacyi, wniósł:

1. Ażeby przystąpienie N. Pana do Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, równie iak i nayłaskawsza odpowiedź dana Deputowanym, z przyzwoitą uroczystością do Metryki Koronnéy wniesione, na wiekopomne czasy Władzom przesłane zostały. — 2. Ażeby wydać odezwę, którąby cały kray uwiadomiła, tak o przystąpieniu do Konfederacyi Nayłaskawszego Monarchy, iak i o iego uczuciach, które przy tém wynurzył.

W skutek pierwszego wyznaczył JO. Xżę Marszałek Deputacyą z JWW. Biskupa Wigierskiego Gołaszewskiego, Radcy Stanu Linowskiego, Ostrowskiego Posła Brzezińskiego, i Skorczewskiego Posła Bydgoskiego, członków Rady.

W myśl drugiego wniosku, odezwa Konfederacyi na d. 1. b. m. uchwalona, ogłoszona i publiczności rozdaną została; poczém JO. Xiąże Marszałek ukończył sessyą.

Nie można było uczcić w świetnieyszym sposobie dnia Imienin ukochanego Oyca ludu, iak przez tę uroczystość, na któréy słowa Jego przemówione do dzieci, nayglębsze w sercu ich zostawiły wrażenie. JW. Ambassador Francuzki dał w dniu tym wielki obiad, wieczorem zaś gmachy publiczne i całe miasto były oświecone.

Oto iest mowa, którą JO. Xiążę Jabłonowski Senator Wojewoda miał w Dreznie do N. Króla Imci, przy złożeniu mu Aktu Konfederacyi jen. Królestwa Polskiego:

Nayiaśnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy!

Jeżeli pożądaném iest dla wiernych poddanych szczęściem, módz oddadź Monarsze swemu cześć publiczną, przywiązania swego i uszanowania, tém chlubnieyszém kiedy bydź można nie już osobistych czuć, ale powszechnych całego Narodu tłómaczem. Z tém pochlebném dla nas zleceniem stawamy przed tronem Waszéy Królewskiéy Mości Pana naszego Miłościwego, niosąc mu hołd nayglębszego uszanowania w imieniu Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego. Sławny szlachetnością i męztwem Naród Polski, między innemi sposobami, któremi starał się okazać światu, iak niezasłużonym podpadł klęskom, liczy z chlubą wierność, którą stale dochował Waszéy Król. Mości. Obarczony nayokropnieyszemi okolicznościami nie spuszczał, że tak rzekę, oka z Pana swego, i odzyskanie na chwilę niepodległości swoiéy użył na powołanie Waszéy Królewskiey Mości na tron, na którym przodkowie iego zasiadali. Po zupełném zniszczeniu bytu swego politycznego niepoiętą zmową sąsiadów, odzyskawszy cudownie cząstkowe istnienie, widział w berle Waszéy Królewskiéy Mości naydroższy upominek wspaniałości Wskrzesiciela swego. W teraźnieyszych zaś okolicznościach tyle pomyślności dla kraiu wróżących odezwał się głos zazdroszczących nam panowania Waszéy Królewskiéy Mości braci naszych w petycyi zaniesionéy na Seym zgromadzony przez Jego Oycowską troskliwość. To było pobudką do utworzenia aktu Konfederacyi jeneralnéy dla całéy Polski, na któréy czele postawiony iest Mąż tyle prawa maiący do ufności i szacunku powszechnego, i ten właśnie, który na ówczas ziezdzał do tuteyszéy stolicy, by był tłómaczem życzenia całego Narodu. W akcie nowo utworzonéy Konfederacyi, który mamy honor składać Waszey Królewskiéy Mości, starano się zgadywać myśli Jego, i ztąd nayczystsze zamieszczono w nim zasady uszanowania dla religii i tronu, puszczenia w niepamięć wszelkich win i błędów, odsunięcia nakoniec tego wszystkiego, coby prywatnéy niechęci lub chciwości dawało otuchę. Z takiém dziełem stawamy przed obliczem Waszéy Królewskiéy Mości, ufni w czystości zamiarów, śmiemy sobie pochlebiać, że łaskawe i ogólnie pożądane przystąpienie i zatwierdzenie pozyskamy od naylepszego z Królów. — Kończąc wspólnego z Kollegami zlecenia uskutecznienie, niech mi się godzi złożyć u podnóżka tronu Waszéy Królewskiéy Mości Pana Mego Miłościwego nayglębszego mego uszanowania i wdzięczności hołd osobisty, za łaskawe posunięcie mnie na stopień wyższy; nowy ten dowód łaski Jego Pańskiey, dodaiąc blasku Urzędnikowi, nic dodać atoli nie może do przywiązania i wierności tego, który ie odziedziczywszy od przodków swoich, całe życie w nich przetrwać za nayslodszą mieć sobie będzie powinność.

W skutku artykułu wtórego Aktu Konfederacyi jeneralnéy Polski, odbyły się i od-

bywaią wciąż w całym Kraiu Xięstwa Warszawskiego Seymiki i Zgromadzenia gminne, na których Obywatele Powiatów i Gmin przystępuią do téyże Konfederacyi.

Całe woysko Polskie pod dowództwem JO. Xięcia Józefa Poniatowskiego z pola chwały, po którém do zwycięztwa i oswobodzenia swych braci szybkim postępuie krokiem, nadesłało akces do Konfederacyi jeneralnéy Królestwa Pol kiego.

Po kilkodniowém odpocznieniu, wyiechał z Warszawy d. 3. b. m. N. Król Westfalski do Królestwa swoiego.

Tak z prywatnych, iako też z urzędowych doniesień dowiaduie się publiczność, że w niektóre powiaty kraiu naszego przyległe Bugowi, a nie strzeżone od zbroynéy siły, wpadli Kozacy urywaiący się od 8tysiącznego korpusu Moskiewskiego z pod dowództwa Jen. Tormasowa. I tak, zawitali oni do Włodawy, Hrubieszowa, Kryłowa, Strzyżowa i Horodła, gdzie zwyczaynych sobie dopuściwszy się zdrożności, wracaią na powrót do korpusu swego za Bugiem, i znowu się niekiedy ziawiaią, ale nie śmieią zapuszczać się głębiéy. Ustaną wkrótce te ich cząstkowe napady, bo pograniczne w tamtéy stronie departamenta, iako to, Lubelski i Siedlecki, a nawet choć dalszy Radomski, wystawuią zbroyną siłę obywatelską, która pod dowództwem mężnego Jen. dywizyinego Amilkara Kosińskiego połączona z oddziałami żołnierzy liniiowych potrafi wystawione na napaść Moskalów Powiaty zabezpieczyć, i zanieść nawet postrach między nich w kray, ieszcze z pod rządu Moskiewskiego nie oswobodzony. Znacznieysza część powyższego korpusu Tormasowa wkroczyła także w okolice między Brześciem-Litewskim a Kobryniem; lecz obecność Jenerała Regnier z korpusem Saskim wstrzymuie dalsze iego zapędy, i niewątpliwie wyruguie go ztamtąd, ile gdy zbroyna siła nasza pod Jenerałem Kosińskim zacznie działać z drugiéy strony w pomoc Sasom.

Rozeszła się tu wczoray wiadomość o znacznem porażeniu korpusu Bagrationa przez Xięcia Eckmühl nad Dnieprem między Mohilowem i Rochaczowem w końcu z. m. Nieprzyiaciel utracić miał kilka tysięcy ludzi w ieńcach i kilkadziesiąt dział. Dodaią, iż Cesarz Alexander chcąc ułatwić połączenie się z sobą Bagrationowi, rozciągnął lewe swe skrzydło ku Smoleńskowi. W tym marszu iazda tylnéy straży iego wiele ucierpieć miała od iazdy Francuzkiéy zostaiącéy pod sprawą Króla Neapolitańskiego. Słychać także, że Jenerał Regnier poraził Tormasowa na granicy Wołynia. Wszakże wiadomości tych, lubo maiących bydź dosyć pewnemi, urzędowego potwierdzenia oczekiwać należy.

---

*Z Wilna d. 26. Lipca* 1812. — Niezwyciężone zastępy W. Napoleona statecznie olbrzymim krokiem naprzód postępuią. W iednym miesiącu, wyzwolone, Zmudź, Kurlandya, Woiewództwo Trockie, Bełskie, Brzeskie, Wileńskie, Nowogrodzkie, Mińskie, część Witebskiego i Wołyńskiego, oddaią hołd czci i wdzięczności Zbawcy swoiemu. Przednie straże weszły do Mohiłowa, Orszy i aż ku Witebskowi zapędziły się. Urzędnicy Moskiewscy unieśli się ztamtąd, aż do Wielikich Łuk, Krasnego i Rostawla. — Pułki Polskie, okazawszy cuda meztwa pod Mirem, pędem poleciały za uciekaiącym nieprzyiacielem. Gonitwy pod Roiowką i Romanowem okryły nową chwałą zwycięzców. W śpieszny pogoni iuż ubiegli wybawcy Bobruysk, Słuck, Turów, ze wszystkiemi zapasami. Xiąże Bagration nie ma żadnéy nadziei ratunku, chyba tylko w nayprędszéy ucieczce. Xiąże Schwarzenberg z Austryakami śpiesznie postępuie koło Prypeci.

Kommissya Rządu tymczasowego w W. Xięstwie Litewskiém, wydała następuiącą odezwę:

Obywatele Białéy Rusi! Ziemie wasze maią korzyść, że były teatrem naysławnieyszych w dzieiach Polski czynów. Wy byliście przewodnikami chwały, którą sobie wspólni nasi naddziadowie zyskali: krwią z wami złączeni (bo któż się z nas nie szczyci tym związkiem) zawsześmy się iednym uważali narodem, mimo zmiany granic w politycznych stosunkach: a im dłuższe było odosobnienie, tym droższa iednychże i pokrewnych familii pamiątka. Wszyscy Polacy, Biało-Ruscy i Litewscy Obywatele, iesteśmy krewni, iakżebyśmy iednéyże szlachetności duszy i równie wyniosłego ducha nie mieli? Uyrzym was więc wkrótce go-

dnych Imion przodków waszych, łączcie się tylko węzłem wspólney konfederacyi, wszystkim Polski Prowincyom iedney." Pod laską ona, waszego, naszego i Polski współziomka, Xiążęcia Adama Czartoryskiego, zawiązana w Warszawie, a Litwa cała iuż do niey przystąpiła. Wkrótce więc uyrzymy was wświątyni praw zasiadaiących krzesła Senatu, i zaszczyty od tylu lat osierociałe, wspieraiących wspólną Oyczyznę Radą, a woyska nasze męztwem. Niosą wam znowu chorągwie Chodkiewicze, Radziwiłłowie, Sapiehowie, Sanguszkowie, łączcie wasze znaszemi, a zamkniemy wkrótce wrota ziem naszych nieprzyiaciołom na zawsze. Widzicie pierzchaiące ich hufce i pogrom Niezwyciężonego, którego usta wyrzekły, że żyie Polska. — Dań na Sessyi dnia 21. Lipca 1812. Stanisław Sołtan Prezydent. — Józef Hrabia Sierakowski. — Alexander Xiąże Sapieha. — Franciszek Jelski. — Alexander Potocki. — Jan Sniadecki. — Józef Kossakowski, Jeneralny Sekretarz.

## Rozmaite Wiadomości.

Dzienniki Paryzkie zawieraią następuiącą wiadomość z Londynu pod dniem 14tym Lipca. — „W ciągu ostatnich dwóch tygodni miesiąca Czerwca, Król Angielski doznawał zawsze niespokoyności, lecz w sobotę zrana miał się nieco lepiey, iednakowoż rada Królowey zebrała się dla zrobienia swoiego raportu. Wtymże samym dniu Monarcha doznawał nierównie gwałtownieyszych symptomatów, aniżeli były wszystkie inne, które go dręczyły od roku. Ostatni paroxyzm trwał blisko 60 godzin bez przerwy, a ostatniego poniedziałku Król Imć utracił na kilka minut mowę. Lekarze poczytuią te paroxyzmy za bardzo niebezpieczne, albowiem pochodzą one z rozlania mózgu, które wcześniey lub później, zagraża okropnym skutkiem. Podług ostatnich wiadomości z Windsor, paroxyzm ustał, a Król Jmć zostawał przez resztę dnia w spokoyności.„

Wilno leży o 224 mil Francuzkich od Petersburga iadąc na Dynaburg, o 212 mil od Moskwy iadąc gościńcem Smoleńskim. Liczą 80 mil od Wilna do Warszawy, a 375 od Warszawy, do Paryża. Zaczém z Wilna do Paryża iest mil 455.

---

*Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 5. do 9. Sierpnia 1812.*

| Dnie. | Czas postrzeżenia | Barometr. | Ciepłomierz Reaumura. | Wilgociomierz. | Kierunek Wiatrów. | Odmiany powietrza. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 5 | Wsch. Słońc. | 28, 0, 5. | † 12, 2. | 95, 3. | P. Z. słaby | gęste chmury. |
| | 2. po połud. | 28, 0, 4. | + 18, 3. | 68, 3. | Po. Z. słaby | chmury. |
| | 10 w nocy | 28, 0, 0. | † 13, 4. | 89, 6. | P. W. W. słaby | pogoda. |
| 6 | Wsch. Słońc. | 27, 11, 11. | † 11. 2. | 96. | W. słaby | mgła. |
| | 2. po połud. | 27, 11, 9. | † 18, 1. | 69, 3. | Z. średni | chmury. |
| | 10. w nocy | 27, 11, 9. | † 15, 2. | 87, 3. | Z. słaby | chmury. |
| 7 | Wsch. Słońc. | 27, 11, 8. | † 13, 5. | 91, 8. | P. słaby | pochmurno. |
| | 2. po połud. | 27, 11, 0. | + 12, 6. | 82, 4. | Z. burza | deszcz. |
| | 10. w nocy | 27, 10, 9. | † 10, 7. | 84, 8. | Po. Z. Z. słaby | pochmurno. |
| 8 | Wsch. Słońc. | 27, 10, 6. | † 9, 3. | 87, 5. | Po. słaby | pochmurno. |
| | 2. po połud. | 27, 10, 3. | † 13, 4. | 82, 3. | Z. średni | deszcz. |
| | 10. w nocy | 27, 10, 5. | † 10, 9. | 93, 3. | Z. mocny | deszcz. |
| 9 | Wsch. Słońc. | 27, 10, 1. | † 11, 1. | 89. | Z. mocny | chmury. |
| | 2. po połud. | 27, 10, 3. | † 16, 6. | 61, 4. | Z. mocny | chmury. |
| | 10. w nocy | 27, 10, 7. | + 12. 4. | 83. 6. | P. Z. Z. średni | chmury. |